



Domowy Kościół – szkoła dobrego przeżywania małżeństwa

Dają siłę do walki z chorobą

Obchody Dnia Chorego w Toruniu

MYŚL
NA TYDZIEŃ



Chrześcijanin osiąga świętość poprzez realizację swego powołania do określonych zadań w życiu Kościoła.

Bp Andrzej Suski

Spełniać się

Właściwy człowiek na właściwym miejscu” mówi się czasem o kimś, kto wypełniając pewną rolę, robi to dobrze, bo ma ku temu predyspozycje, jest gorliwy i sumienny, a pełnienie tej roli daje temu człowiekowi satysfakcję i szczęście.

Jakie role życiowe pełnimy? Te oczywiście to bycie małżonkiem, rodzicem, pracownikiem, dzieckiem, uczniem, ale też kapłanem albo siostrą zakonną. W te role wpisane są pewne szczególne wymagania, bo nagle mężowi czy żonie przyszło zmierzyć się z chorobą współmałżonka, rodzice muszą podjąć wszelkie starania, by wyciągnąć dziecko z uzależnienia, a osoba duchowna staje wobec kryzysu wiary. Pryska mydlana bańka ideałów, przychodzi rzeczywistość. Trudności często nas przerastają. Niemniej pewnie każdy mógłby podać wiele przykładów osób, które w tych najtrudniejszych chwilach odnalazły siebie i swoje powołanie. Wśród nich często znajdują się osoby chore. Nie mogą spełniać tych oczywistych ról, bo uniemożliwia im to choroba. Za to jednak stanowią zaplecze duchowe swoich bliskich, bo właśnie za nich oddają Bogu swoje cierpienie i za nich modlą się godzinami. Są w tym gorliwi i sumienni, bo miłość pomaga im się spełniać.

Joanna Twardowska

DAWAŁ LUDZIOM BOGA

Znamy ludzi, których życiorysy, mimo że często krótkie, stanowią źródło mądrości życiowej. Czerpiemy z ich doświadczeń. Do takich osób niewątpliwie zaliczyć należy bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Jego życie przepełnione pragnieniem nieustannie żywej relacji z Bogiem jest inspiracją dla wielu kapłanów. Jako harcerz Wicek jest wzorem postępowania dla adeptów skautingu. Czy w Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia bł. ks. Stefan może być również świadkiem miłości miłosiernej? „Tylko jedna jasna smuga: dawanie ludziom Boga i samemu iść z duszami razem do Boga” – pisał w „Pamiętniku”. Dobrowolnie posługiwał chorym na tyfus współwięźniom w obozie w Dachau. Niósł im Boga, a umierając zarażony tyfusem, razem z nimi do Boga odszedł. Wiarygodny świadek miłości, bo przecież „nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13).

Zapraszamy na obchody 71. rocznicy śmierci bł. ks. Stefana. Uroczystości centralne odbędą się dokładnie w dniu śmierci kapłana, 23 lutego, w sanktuarium bł. ks. Stefana Frelichowskiego w kościele Mariackim w Toruniu. Rozpoczną się o godz. 17 koncelebrowaną Mszą św. pod przewodnictwem i z homilią bp. Andrzeja Suskiego. O godz. 18 „Uroczyste wspomnienie” w Sali Kameralnej Centrum Kultural-



Ks. Paweł Borowski

Pomnik bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego w ogrodzie toruńskiego Wyższego Seminarium Duchownego

„Obecnie dobijam do półmetka mego życia całego. Jest nim kapłaństwo. A potem tylko jedna jasna smuga: dawanie ludziom Boga i samemu iść z duszami razem do Boga”

Bł. ks. Stefan W. Frelichowski

no-Kongresowego „Jordanki”. Rocznicę śmierci bł. ks. Stefana uroczystie obchodząc będą również wierni parafii, którym patronuje błogosławiony: w Toruniu na Podgórzu 21 lutego podczas Sumy o godz. 12.30, której przewodni-

czyć będzie bp Andrzej Suski, oraz w Jastrzębiu podczas Sumy o godz. 11. Zapraszamy do uczestniczenia w obchodach i modlitwie o kanonizację bł. ks. Stefana.

Joanna Twardowska

KRUSZYNY

Ferie
z kuligiem

W ykorzystując zimową aurę, 23 stycznia ks. Wojciech Dembek, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Kruszynach, po raz kolejny zorganizował kulig dla dzieci. Na placu przy plebanii zebrała się całkiem spora grupa, która wyruszyła na przejażdżkę. Trasa wiodła przez okoliczne pola w kierunku Jeziora Wądryńskiego. W kuli-gu brali udział również dorośli. Nie obyło się bez jazdy bokiem. Po ponadgodzinnej przejażdżce wszyscy mogli ogrzać się przy ognisku i upiec sobie kielbasę. Kielbaski, pączki, chruściki i gorąca herbata smakowały przepysznie. Zarówno dzieci, jak i dorośli bawili się doskonale. Humory dopisywały.

Dziękujemy Księdzu Proboszczowi za przygotowanie zimowej atrakcji oraz wszystkim, którzy włączyli się w organizację kuligu.

Jolanta Witkowska



Adrianna Lewandowska

Uczestnicy bawili się znakomicie



Siostry terezjanki, kapłani i diakoni przy grobie Założyciela

TORUŃ

Biskup od św. Tereski

P odczas Mszy św. 7 lutego w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Toruniu wspomniano 66. rocznicę śmierci ordynariusza diecezji łuckiej na Wołyniu, sługi Bożego bp. Adolfa Piotra Szelażka (1865 – 1950). Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. prał. Kazimierz Piastowski, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu. Na terenie tej parafii od 2014 r. istnieje dom zakonny Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus, które w 1936 r. założył sługa Boży. Mszę św. koncelebrował ks. kan. Wojciech Kiedrowicz, proboszcz parafii świętojakubskiej, a posługiwali dk. Stanisław Szczęśny i dk. Waldemar Rozyński.

Uroczystość zgromadziła nie tylko parafian, lecz także siostry terezjanki, które przyjechały do Torunia z kilku domów zakonnych: Podkowy Leśnej, Olsztyna, Ostródy, Moniek oraz Ścinawki Dolnej. W wydarzeniu wraz ze wspólnotą toruńską uczestniczyły 22 siostry z przełożoną generalną zgromadzenia m. Lucyną Lubińską.

Świątynia św. Jakuba Apostoła w Toruniu jest szczególnym miejscem pamięci o bp. Szelażku, gdyż to właśnie w niej spoczywają jego doczesne szczątki. Po śmierci Sługi Bożego do jego grobu zaczęli przyjeżdżać wszyscy, którym był bliski: kapłani z diecezji łuckiej, siostry terezjanki oraz wierni świeccy, głównie dawni diecezjanie, jednak także i mieszkańcy Torunia, którzy znali go lub słyszeli o nim.

6 października 2013 r. w kościele pw. św. Jakuba w Toruniu odbyła się uroczysta sesja otwarcia procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego bp. Adolfa Piotra Szelażka oraz został powołany trybunał do przeprowadzenia procesu beatyfikacyjnego na poziomie diecezji toruńskiej (por. „Głos z Torunia” nr 42/3013). Mamy nadzieję, że doczekamy się momentu, kiedy bp Szelażek zostanie ogłoszony błogosławionym, a wtedy kościół św. Jakuba zostanie podniesiony do godności sanktuarium. **Dk. Waldemar Rozyński**

KRÓTKO

Lipnica

7 lutego podczas niedzielnych Mszy św. w parafii pw. św. Michała Archanioła w Lipnicy s. Magdalena Szulc sł. M ukazała postać bł. Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi oraz charyzmat, duchowość i działalność zgromadzenia. – Życie konsekrowane to

szczególne wejrzenie Boga na człowieka, wejrzenie, które stanowi wybór – mówiła s. Magdalena. Na zakończenie Eucharystii proboszcz ks. Andrzej Jakielski udzielał błogosławieństwa relikwiami bł. Bojanowskiego i zachęcał parafian do modlitwy w intencji osób konsekrowanych.

A M

ŚRODA
POPIELCOWA

Bieg ku zmartwychwstaniu

Wielki Post to czas pokuty i nawrócenia, ożywienia wiary, odbudowania relacji z Bogiem i czynienia miłosierdzia. By to osiągnąć, mamy tylko 40 dni. Nie można stać w miejscu. Wielki Post to musi być bieg. Bieg ku zmartwychwstaniu.

W Środę Popielcową w katedrze Świętych Janów w Toruniu bp Andrzej Suski przewodniczył Mszy św. z obrzędem posypania głów popiołem. W Liturgii uczestniczył bp Józef Szamocki oraz kapłani, seminarzyści,



Katalicki Toruń

Posypanie głów popiołem jest wezwaniem do nawrócenia – mówił bp Andrzej Suski

osoby konsekrowane i licznie zgromadzeni wierni świeccy.

Biskup Andrzej podkreślił, że Wielki Post jest czasem przygotowania do radości zmartwychwstania. Trzeba jednak, by ten czas przeżywany był intensywnie i aktywnie, ponieważ chodzi w nim o przemianę serca i nawrócenie. Odnosił się do obrzędu posypania głów popiołem i przypomniał, że ma on głębokie znaczenie. – Posy-

panie głów popiołem przypomina nam nie tylko o przemijalności doczesnego życia, ale nade wszystko jest wezwaniem do nawrócenia, a więc odwrócenia się od zła i skierowania się ku Bogu, który jest miłością – podkreślił Ksiądz Biskup. Wskazał, że w biegu ku zmartwychwstaniu trzeba korzystać z narzędzi, które daje nam Kościół: postu, czyli umartwienia, modlitwy i jałmużny, czyli czynów miłosierdzia.

Homilię wygłosił bp Józef Szamocki. – Trzeba uczynić miłosierdzie stylem życia – mówił i dodał, że w Wielkim Poście jesteśmy wezwani przez Boga do praktykowania miłosierdzia. Nawiązując do nauczania św. Jana Pawła II i papieża Franciszka, podkreślił, że temat miłosierdzia jest wciąż aktualny. Bez miłosierdzia Boga nic nie możemy uczynić, a świat nie może bez niego istnieć. Ksiądz Biskup zachęcał wiernych, by w Wielkim Poście zamiast wyszukiwania form umartwienia, praktykowali, za radą papieża Franciszka, uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała. – Wielki Post niech będzie czasem wypełnionym miłością do Boga i bliźniego, czasem prawdziwej odnowy – mówił. Czynienie miłosierdzia, modlitwa za bliźnich i postawa przebaczenia to droga, która prowadzi do Chrystusa i daje zbawienie.

Ks. Paweł Borowski

W Środę Popielcową papież Franciszek posłał misjonarzy miłosierdzia. W diecezji toruńskiej tę posługę pełnią – ks. prał. Roman Sadowski, egzorcysta i spowiednik alumnów WSD w Toruniu (por. „Głos z Torunia” nr 6/2016), oraz o. Maciej Ziębiec, redemptorysta, duszpasterz akademicki; więcej w kolejnych numerach



Helena Mamińska

Ks. prał. Roman Sadowski

Misjonarz miłosierdzia, egzorcysta diecezjalny i spowiednik alumnów WSD w Toruniu. Kapłan wpatrzony w Święte Oblicze z Manoppello. Pokłada ufność w Panu i On jest jego nadzieją. Uczestniczył w spotkaniu z papieżem Franciszkiem w Sali Królewskiej Pałacu Apostolskiego 9 lutego. Wsłuchiwał się w słowa Ojca Świętego, który przypomniał, że misjonarze miłosierdzia mają być „świadkami bliskości Boga i Jego sposobu miłowania”. Papież powierzył mu misję głoszenia Miłosierdzia i bycia spowiednikiem pokornym i mądrym. Swoją posługę w konfesjonale pełni zgodnie z papieską zachętą: – Być spowiednikiem według serca Chrystusa oznacza okryć grzesznika płaszczem miłosierdzia, aby już się nie wstydził i mógł odzyskać radość swej synowskiej godności. Na mocy przywileju papieża ma prawo rozgrzeszania z grzechów zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej. W Środę Popielcową został posłany przez papieża do pełnienia powierzonej mu misji. **pb**

CHEŁMŻA

Tumska 14

W Domu Kapitulnym 3 lutego w odbyło się spotkanie założycielskie Stowarzyszenia Tumska 14, które zajmie się rozwojem inicjatyw kulturalnych związanych z parafią pw. św. Mikołaja Biskupa w Chełmży, a także promocją parafii, miasta i gminy Chełmża poza ich granicami. Pomysłodawcą utworzenia jest Tomasz Niżygorocki, organista i dyrygent Parafialnego Chóru Ludzi Młodych. Po sądowej rejestracji Tumska 14 zajmie się animacją wydarzeń kulturalnych, wyrównaniem szans w dostępie do dóbr kultury dla rodzin i osób w trudnej sytuacji życiowej oraz promowaniem wydarzeń kulturalnych w Chełmży poza jej granicami.

Stowarzyszenie zamierza również zająć się turystyką, lokalnymi atrakcjami turystycznymi oraz podtrzymywaniem tradycji narodowej, pielęgnowaniem polskości i promowaniem wartości patriotycznych. Stowarzyszenie organizować będzie szkolenia, kursy, warsztaty i wykłady tematyczne związane z historią, kulturą i sztuką. Promowana będzie konkatedra pw. Trójcy Świętej, kościół pw. św. Mikołaja oraz sanktuarium bł. Juty w Bielczynach. Przygotowana zostanie oferta kulturalno-edukacyjna dla szkół, a dla społeczności lokalnej organizowane będą wycieczki krajoznawcze. Na wsparcie mogą liczyć lokalni twórcy kultu-

ry, szczególnie młodzież i dzieci. W dalszych planach jest podjęcie współpracy z artystami i ośrodkami kulturalnymi w Unii Europejskiej. Nadrzędnymi wartościami stowarzyszenia są nauka i moralność Kościoła katolickiego.

Podczas spotkania założycielskiego wybrane zostały władze stowarzyszenia. Prezesem zarządu został Tomasz Niżygorocki, wiceprezesem Przemysław Lorek, skarbnikiem Joanna Dąbrowska, sekretarzem Justyna Jarząbkowska, a członkiem Barbara Łaukajtys. Funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej pełni Sławomir Wierzbicki, a członkami zostali Jacek Górtowski i Angelika Siwak. **(w-w)**

W związku z zakończeniem kadencji Marii i Andrzeja Kowalików odbyły się wybory pary diecezjalnej Domowego Kościoła. Wyłoniono 3 małżeństwa, których kandydatury zostały przedstawione bp. Andrzejowi Suskiemu, a on postanowił, iż posługę tę przez najbliższe 3 lata będą pełnić Ewa i Sylwester Winiarscy z parafii pw. św. Antoniego w Toruniu. Oficjalnie zmiana posługujących dokonała się 17 stycznia w Sko-rzszycach (diece- zja kielecka), gdzie odbywało się ogólnopolskie spotkanie odpowiedzialnych Domowego Kościoła

DOMOWY KOŚCIÓŁ – SZKOŁA D PRZEŻYWANIA MAŁŻEŃSTWA

Z Marią i Andrzejem Kowalikami, poprzednią parą diecezjalną Domowego Kościoła, oraz Ewą i Sylwestrem Winiarskimi, ich następcami, rozmawia Tomasz Strużanowski

TOMASZ STRUŻANOWSKI: – Opo- wiedzie o wspólnocie, której słu- żyliście przez minione 4 lata...

ANDRZEJ KOWALIK: – Nasza wspólnota w diecezji toruńskiej zgromadzona jest w 67 kręgach, istniejących w Toruniu, Chełmnie Chełmży, Kowalewie Pomorskim, Brodnicy, Nowym Mieście, Papo- wie Toruńskim, Ostromecku, Złotorii. Jest nas ok. 500 osób. Wspólnota skupia małżeństwa sakramentalne.

Wiara i miłość nie są czymś danym na zawsze. Trzeba o nie zabiegać każdego dnia, budować wzajemną życzliwość, wspólnie podejmować decyzje, wzajemnie się słuchać, walczyć ze swoimi słabościami, patrzeć z miłością na siebie. Wspólnota pomaga nam budować rodzinę opartą na miłości i zrozumieniu.

Comiesięczne spotkanie w kręgu rodzin, skupiającym od 4 do 7 małżeństw, pomaga nam wzajemnie się poznać, pomagać sobie wzajemnie, ubogacać się w naszej drodze do świętości. To wspólnota ludzi radosnych, gotowych pomagać drugim.

– Na czym polegała Wasza posłu- ga?

MARIA KOWALIK: – Przede wszystkim na organizacji życia wspólnoty w diecezji. Spoty- kaliśmy się w ścisłym gronie odpowiedzialnych jako tzw. krąg diecezjalny, inspirując i koor- dynując prace, wsłuchując się w głosy napływające z poszcze- gólnych kręgów i rejonów. Każde spotkanie napełnione było troską o powierzone nam małżeństwa, ich rozwój w ramach wspólnoty.



Ewa i Sylwester Winiarscy, nowa para diecezjalna

Naszą troską było organizowa- nie rekolekcji formacyjnych; troszczyliśmy się o to, aby ich przebieg był zgodny z chary- zmatem DK oraz o małżeństwa prowadzące rekolekcje. Przeży- waliśmy liczne dni skupienia, dni wspólnoty, odwiedzaliśmy kręgi rejonowe, spotykaliśmy się z Biskupem Andrzejem. Innym wymiarem posługi było repre- zentowanie naszej diecezji na spotkaniach ogólnopolskich.

– Jaki moment zapamiętaliście najbardziej?

A.K.: – Posługę zawierzyliśmy Niepokalanemu Sercu Maryi na Jasnej Górze, stąd nasze częste pielgrzymki. Dużym przeżyciem dla nas było nocne czuwanie razem z małżeństwami z naszej diecezji na Jasnej Górze w inten- cji Domowego Kościoła. Pozo- stała w pamięci ta noc przed Jej obrazem. Matka Boża obdarzyła nas wieloma łaskami, macie- rzyńskim spojrzeniem, ciepłem.

– Co było dla Was najtrudniejsze w tym czasie?

M.K.: – Najtrudniejszy dla nas był okres zawirowań związanych z „Zasadami DK” – czas zwątpie- nia, zastanowienia, rozeznawania i modlitwy. Pan Bóg czuwał nad naszą wspólnotą i z tego trudnego czasu wyprowadził dobro. Dzie- ło ks. Franciszka Blachnickiego rozwija się zarówno w Polsce, jak i w kilkunastu krajach na dwóch kontynentach. W diecezji toruń- skiej powstało niedawno 9 nowych kręgów, a w całym kraju 621.

– Czym DK może ubogacić Kościół?

A.K.: – Przede wszystkim żywą wiarą, świadectwem przeżywania swego życia w obecności Boga, który nas uzdalnia, prowadzi i posyła; świadectwem małżeństwa żyjącego miłością, słuchającego siebie nawzajem, wychowującego dzieci do wiary. Małżeństwa po przeżyciu formacji mogą poma- gać w parafiach podczas rekolekcji ewangelizacyjnych, głosić konfe-

rencje dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych, dla młodzieży przygotowującej się do bierzmowania, angażować się w służbę liturgiczną, zakładać i prowadzić nowe kręgi.

– Nie boicie się tego, że posługa we wspólnocie zabierze Wam czas, siły? Dlaczego mimo wszystko warto służyć?

SYLWESTER WINIARSKI:
– Z jednej strony żyjemy z grafiką w rękę; każdy dzień jest wcześniej zaplanowany i wypełniony. Z drugiej – dawno temu na pierwszych rekolekcjach usłyszeliśmy: „Darmo dostaliście – darmo dawajcie”. Zapamiętaliśmy, że Domowy Kościół to ruch, w którym „równi służą równym”. Każdy od Boga dostał jakieś talenty, którymi może się podzielić ze wspólnotą. Nie chcieliśmy tylko brać, zatrzymywać dla siebie tego, co dał nam Domowy Kościół. Czujemy wdzięczność za łaskę formowania się we wspólnocie. Od wielu lat służymy na miarę możliwości; odkryliśmy, że czas poświęcony na rzecz bliźniego nie jest stracony, a Bóg oddaje go podwójnie.

– Co Wy osobiście zaczerpnęliście (dla siebie indywidualnie, małżeństwa, rodziny) w dotychczasowej formacji?

EWA WINIARSKA: – Dziś możemy powiedzieć, że dzięki tej wspólnocie po tylu latach małżeństwa kochamy się o wiele bardziej niż w dniu ślubu, co jest ważne w czasach, gdy sakrament małżeństwa bywa tak łatwo deptany. Potwierdzeniem niech będą słowa córki mężatki, że chciałyby, aby jej małżeństwo było takie jak nasze...

Otrzymaliśmy od wspólnoty wiele narzędzi do budowania miłości w małżeństwie i rodzinie. Nie chcieliśmy być znudzonym, starym małżeństwem szukającym ciekawszych wrażeń na zewnątrz.



Krzysztof Hajduk

Uroczysta zmiana pary diecezjalnej podczas ogólnopolskiego spotkania w Skorzeszczach

Nauczyliśmy się widzieć w sobie i naszych dzieciach Chrystusa! Wspólna modlitwa, rekolekcje dają nam pokój i jedność, co pomaga nam w przezwyciężaniu nieporozumień małżeńskich, eliminuje ciche dni, które kiedyś się zdarzały. Oczywiście, jak wszystkim nie brakuje nam zwykłych problemów egzystencjalnych, zdrowotnych, wychowawczych. Zawsze jednak szukamy pomocy i nadziei w modlitwie, Piśmie Świętym, dialogu małżeńskim, u członków wspólnoty.

– Jakie najważniejsze zadania stoją Waszym zdaniem przed DK w naszej diecezji?

S.W.: – Wyznaczyliśmy sobie dwa zadania priorytetowe. W obliczu walki o chrześcijański kształt rodziny chcielibyśmy, aby jak najwięcej małżeństw, szczególnie młodych, zaczęło się formować w Domowym Kościele. W naszej diecezji jeszcze w wielu parafiach brakuje kręgów DK. Ważne też,

aby małżeństwa uczestniczące w DK korzystały w pełni z tego, co oferuje wspólnota.

– Co powiedzielibyście tym, którzy mówią (czasem słysząc takie głosy w Kościele), że oaza to przeżytek?

E.W.: – Zaprzeczeniem tej tezy niech będzie fakt, że właśnie w ostatnich latach powstaje wiele nowych kręgów zarówno w kraju jak i za granicą, a ośrodki rekolekcyjne trzeba zamawiać z rocznym wyprzedzeniem. Domowy Kościół to duchowa szkoła życia dla rodziny, gdzie wzorem jest Święta Rodzina z Nazaretu. Możemy tu czerpać z doświadczeń innych małżeństw. Jest to niezwykle cenne, szczególnie tam, gdzie brakowało dobrych wzorców we własnej rodzinie.

– Co trzeba zrobić, aby wstąpić do DK? I dlaczego warto to zrobić?

S.W.: – Wspólnota jest otwarta na nowych członków. Dołączyć do niej może każde małżeństwo,

które wyraża chęć, warunkiem jest jedynie sakramentalny związek. Nie ma znaczenia staż małżeński, wykształcenie czy status materialny – różnorodność jeszcze bardziej ubogaca! Wystarczy zgłosić się do proboszcza w parafii bądź poszukać na stronie internetowej informacji o DK w diecezji (<http://torun.oaza.pl/dk>). Uważamy, że przy obecnym pędzie do zdobywania wiedzy, tytułów naukowych nie ma szkoły uczącej dobrego przeżywania małżeństwa – nawet w zakresie podstawowym. Prawidłowo przeżywana formacja w naszej wspólnocie gwarantuje zdobycie „kwalifikacji” do bycia dobrą żoną i wspianym mężem, którzy nawet w obliczu trudności i kryzysów potrafią walczyć o trwałość i uzdrowienie małżeństwa. Warto iść pod prąd współczesnym trendom – naprawiać to, co szwankuje, a nie wyrzucać małżeństwa na śmietnik życia.



DLA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

Pod patronatem Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej Toruńskiej ukończona została wielomiesięczna praca zespołu świeckich animatorów i współpracowników duszpasterstwa rodzin nad opracowaniem nowego autorskiego programu przygotowania narzeczonych do sakramentu małżeństwa.

Przygotowanie

W naszej diecezji funkcjonuje kilka form tzw. katechizacji przedmałżeńskiej. W programie diecezjalnym proponuje się parom narzeczeńskim 8 spotkań o charakterze warsztatowym, prowadzonych przez małżeństwa w obecności kapłana. Każde spotkanie rozpoczyna się krótkim wprowadzeniem w temat, a następnie pracą nad określonymi zadaniami w parach narzeczeńskich. W ten sposób realizowane zajęcia mają w większym stopniu pomóc narzeczonym poznać przyszłego współmałżonka oraz zrozumieć zadania związane z realizacją powołania małżeńskiego. Na zakończenie cyklu spotkań każda para otrzyma stosowne zaświadczenie. Pierwsze spotkania w tej formule będą prowadzone w parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Papowie Toruńskim w dekanacie chełmińskim. Rozpoczęcie w sobotę 20 lutego o godz. 18 w domu parafialnym.

Studium

Przypominamy także, że Wydział Duszpasterstwa Rodzin organizuje 2-semesterne Studium Życia Rodzinnego. W sobotę 27 lutego o godz. 8.30 w Brodnickim Centrum Caritas (ul. Gajdy 3) zain-

augurowane zostaną zajęcia dla słuchaczy rejonu brodnickiego. Zaproszenie kierowane jest do osób świeckich przede wszystkim z dekanatów: brodnickiego, działdowskiego, golubskiego, górznińskiego, kurzętnickiego, lidzbarskiego, lubawskiego, nowomiejskiego i rybnieńskiego.

Zadaniem studium jest edukacja i przysposobienie kandydatów do roli doradców życia rodzinnego, którzy w przyszłości posługiwać będą w parafialnych i dekanalnych poradniach rodzinnych, czynnie uczestniczyć w prowadzeniu cyklu 8 spotkań dla narzeczonych oraz towarzyszyć małżonkom poprzez poradnictwo małżeńskie i rodzinne. Zaproszenie kierujemy przede wszystkim do małżonków ze stażem 5-30 lat, zaangażowanych w życie Kościoła, posiadających umiejętność nawiązywania kontaktów personalnych, a także do osób z wykształceniem medycznym bądź pedagogicznym. Wykłady i ćwiczenia odbywać się będą w soboty 1-2 razy w miesiącu w godz. od 8.30 do 15.00, z przerwą wakacyjną, do grudnia bieżącego roku. Ukończenie studium zostanie poświadczane dyplomem uprawniającym do pracy w parafialnej bądź dekanalnej poradni rodzinnej. Zajęcia są bezpłatne.

Ks. dr Jarosław Ciechanowski,
dyrektor Wydziału
Duszpasterstwa Rodzin
Kurii Diecezjalnej Toruńskiej

Zgłoszenia proszę kierować na adres e-mail: duszpasterstwo.torun@gmail.com. Osoba do kontaktu w sprawie Studium Życia Rodzinnego: Bożena Szwechowicz, diecezjalny doradca życia rodzinnego, tel. 609-177-561, e-mail: poradnictwo.diecezja.torun@gmail.com

ZAPRASZAMY

Spotkania wielkopostne

Od 23 lutego do 22 marca, w każdy wtorek Wielkiego Postu o godz. 19 Wydział Teologiczny wraz ze Wspólnotą Ojca Pio i Kołem Młodych Teologów zapraszają na spotkania wielkopostne dla studentów „Melanż Duchowy”.

Dni skupienia AK

Zapraszamy członków i sympatyków Akcji Katolickiej na wielkopostne dni skupienia. Pierwszy taki dzień odbędzie się 27 lutego w Brodnicy przy parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Kolejne odbędą się 5 marca w Grudziądzu przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego oraz 12 marca w Toruniu przy parafii pw. św. Antoniego. Początek spotkań o godz. 10.30.

Warsztaty muzyczne

Zapraszamy na warsztaty chóralu gregoriańskiego, które odbędą się w dniach 4-6 marca. Poprowadzą je przedstawiciele zespołu „Liquescetes” z Po-



piotrysakowski.pl

znania. W ramach warsztatów oferujemy: materiały warsztatowe, poczęstunek w przerwach oraz obiad w sobotę, dużą dawkę wiedzy, spory zastrzyk praktyki, kwintesencję modlitwy chóralu gregoriańskim. Warsztaty odbędą się w domku Duszpasterstwa Akademickiego Ojców Jezuitów w Toruniu, ul. Piekary 24. Szczegółowe informacje i zgłoszenia na www.torun.jezuici.pl.

Konferencja w WSKSiM

WSKSiM w Toruniu oraz Zespół Programowy Katolickiego Sto-

warzyszenia „Civitas Christiana” zapraszają na konferencję naukową: „Znaczenie chrztu Polski w dziejach ojczyzny”, która odbędzie się 24 lutego w auli WSKSiM.

Chrzest – dar i wyzwanie

Katedra Teologii Moralnej i Duchowości Wydziału Teologicznego UMK zaprasza do udziału w konferencji „Chrzest święty – dar i wyzwanie”, która odbędzie się od 21 do 22 kwietnia. Informacje: www.teologia.umk.pl oraz chrzest1050@umk.pl.

2. Chełmiński Marsz Pamięci

28 lutego (niedziela) odbędzie się 2. Chełmiński Marsz Pamięci kpt. Mieczysława Szczepańskiego i Żołnierzy Wyklętych pod patronatem prezydenta Andrzeja Dudy.

Uroczystość rozpocznie się Mszą św. o godz. 9.30 w konkatedrze pw. Trójcy Świętej. Wierni modlić się będą w intencji kpt. Szczepańskiego i wszystkich Żołnierzy Wyklętych. O godz. 10.30 rozpocznie się Marsz Pamięci, który z konkatedry przejdzie ulicami: Chełmińską, Rynek, gen. Sikorskiego do obelisku upamiętniającego kpt. Szczepańskiego u zbiegu ulic Toruńskiej i Dąbrowskiego. Harcerze odczytają apel pamięci i zostanie oddany hołd bohaterowi. O godz. 16 w Chełmińskim Ośrodku Kultury przy ul. Bydgoskiej rozpocznie się blok artystyczny poświęcony Żołnierzom Wyklętym. Inscenizację na podstawie listów kpt. Szczepańskiego do narzeczonej zaprezentują uczniowie Gimnazjum nr 1 im. bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego w Chełmży pod kierunkiem dyrektora Sławomira Wierzbickiego. W programie również: recital pieśni patriotycznych w wykonaniu Macieja Różyczkiego, prezentacja kwartalnika „Wyklęci”, kwesta na ekshumację i pochówki Żołnierzy Wyklętych.

(w-w)

Pomagamy blisko Ciebie!

DAJĄ SIŁĘ DO WALKI Z CHOROBA

300 przedstawicieli
43 szkół biorących
udział w ósmej edycji
akcji „Warto być
bohaterem”
uczestniczyło we
wręczeniu czeków
chorym rówieśnikom
na łączną kwotę
19,5 tys. zł



Środki zebrane przez uczniów trafiły do chorych i niepełnosprawnych dzieci

Finał akcji, której celem jest uwrażliwienie uczniów na potrzeby bliźnich, odbył się 9 lutego w toruńskim Teatrze Baj Pomorski. Osiem edycji przyniosło do tej pory pomoc chorym oraz niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży w wysokości ok. 211 tys. zł. Podczas tegorocznej finałowej uroczystości wsparcie z rąk uczniów najbardziej zaangażowanych w przedsięwzięcie odebrali: 3-letni Paweł Górniak z Czerniewic w wysokości 10 tys. zł (choruje na

TRAPS, zespół gorączek nawrotowych), 17-letni Bartosz Zieliński z Kurkocina w wysokości 2,5 tys. zł (cierpi na dystrofię mięśniową, porusza się na wózku inwalidzkim), 24-letni Kamil Czeszel z Torunia w wysokości 1 tys. zł (choruje na dziecięcę porażenie mózgową), roczny Miłosz Pietrusiński z Brodnicy w wysokości 2,5 tys. zł (u którego wykryto nowotwór mózgu).

Stan zdrowia 23-letniej Marty z Torunia, chorującej na gleja-

ka, o której pisaliśmy w artykule „Mamo, ja chcę żyć!” („Głos z Torunia”, nr 43/2015) nie pozwolił jej na osobiste przyjęcie czeku. Dlatego kwotę 3,5 tys. zł wręczyliśmy Marcie w domu i reportaż z tych odwiedzin uczestnicy finału akcji „Warto być bohaterem” obejrzeli na ekranie. 23-latką, odbierając czek, wzruszona powiedziała, że ta pomoc jest dla niej bardzo ważna, a zaangażowanie młodych wolontariuszy, którzy dzia-

łają jak Marta przed laty, daje jej siłę do walei z chorobą.

O oprawę artystyczną zadbały zespoły z Młodzieżowego Domu Kultury w Toruniu: „Baby Jagi” i „Psotki i Śmieszki” oraz Kamil Czeszel, zdobywca II miejsca w programie „Mam talent”. Dzięki nauczycielom z naszej diecezji i spoza jej granic, którzy zaktywizowali uczniów w ramach akcji „Warto być bohaterem” i zachęcamy do udziału w kolejnej edycji.

Anna Pławińska



Uroczystość uświetnił występ Korporacji Tanecznej „Baby Jagi”



Wszyscy uczniowie otrzymali słodkości i czapeczki



Czy nie lepiej było urodzić się w czasach Jezusa? Oczywiście. Bo gdyby ktoś zachorował, to Jezus by go uzdrowił. Wiele jest takich przypadków opisanych w Biblii. Pamiętajmy jednak, że dziś także Jezus uzdrawia!



Zdjęcia: Wiesław Ochotny

Bp Andrzej Suski udziela błogosławieństwa na sposób lurdzki

TWARZĄ W TWARZ

Światowy Dzień Chorego, obchodzony z ustanowienia św. Jana Pawła II 11 lutego, w tym roku przypadł w okresie Wielkiego Postu. W diecezji toruńskiej centralne obchody Dnia Chorego miały miejsce w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu, gdzie sprawowano Mszę św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. Eucharystię koncelebrowali księża kapelani szpitalni. Udzielono sakramentu chorych oraz błogosławieństwa na sposób lurdzki. Pomocy w przebiegu uroczystości udzielili wolontariusze Caritas.

Cierpiący Jezus

Ks. kan. Jan Ropel, diecezjalny duszpasterz służby zdrowia, witając zebranych w świątyni, wymienił kapłanów, pracowników służby zdrowia, chorych i ich opiekunów. Każdy przyniósł przed oblicze Jezusa ukrzyżowanego własny krzyż. – Wpatrujemy się w cierpiącego Jezusa, który był biczowany, wyśmiany, założono Mu koronę cierniową, a na koniec wysłano krzyżową drogą. Syn Człowieczy stanął twarzą w twarz z cierpieniem. Cierpienie jest złem, potrafi przepalić do głębi –



Sakrament chorych – wyraz Bożego Miłosierdzia

mówił w homilii bp Andrzej Suski. Zauważył jednocześnie, że Jezus przełamał pogląd, iż każde cierpienie jest efektem grzechu. Po co więc cierpienie, skoro jest złe. I dlaczego ty i ja, dlaczego każdy niosący swój ciężki krzyż, nie żyjemy w czasach Jezusa, który jednym dotknięciem mógłby uleczyć ciało i duszę? Na takie pytania Jezus daje odpowiedź w postaci przypowieści o miłosiernym Samarytaninie.

– Trzeba stać się bliżnim chorego, nie można uciekać od jego choroby, nie można wpędzać go w samotność. Jezus żąda, byśmy zajęli się chorymi. Postawy wobec cierpiących uczą uzdrawiający nawet w szabat Jezus oraz Matka Boża, która stała pod krzyżem swego Syna w milczącym bólu – podkreślał Biskup Andrzej.

Nauka krzyża

Jak taką naukę rozumieć dzisiaj? Każdy ma swój krzyż i każdy na swój sposób próbuje sobie z nim poradzić. Jedni chcą się go pozbyć, zrzucając na barki innych. Słyszysz się wtedy: „Lepiej się nie wtrącać” albo „Matka miała nas dwóch, teraz niech on się nią zajmie”. Inni próbują o krzyżu zapomnieć, a błogość amnezji uzyskują na przykład w kieliszku, próbując utopić problemy. Słyszysz się wtedy: „Daję sobie radę, kontroluję to, powoli to zmieniam, bo lepsza ewolucja niż rewolucja”. Nieświadomi, że problemy potrafią pływać. – Jezus proponuje, by wpisać swój krzyż w Jego krzyż. Nikt nie jest bowiem bliższy Bogu jak ludzie, którzy biorą swój krzyż i idą za Nim – mówił kaznodzieja.

Jezus pochylał się nad cierpiącymi. Uczył wrażliwości na wszelki ból i zachęcał, by to cierpienie zmniejszać. Nie nadawałby się na współczesnego szefa korporacyjnego, dla którego pracownik jest numerem i jeśli za często choruje, to wymienia go na inny numer. Jezus stanął twarzą w twarz z cierpieniem. Nie udawał, że nie boli. Bolało. Ale nie uciekał. Brudny, zakrwawiony, nie nadawałby się na bohatera pierwszych stron gazet o młodych pięknych. Nauka miłosierdzia dla mnie i dla ciebie.

Joanna Kruczyńska

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85